

opusdei.org

Bp Philippe Jourdan: „Jedność chrześcijan zależy od odkrycia na nowo braterstwa”

Podczas Tygodnia Modlitw o
Jedność Chrześcijan biskup
Philippe Jourdan, kapłan
Prałatury Opus Dei i
ordynariusz diecezji tallińskiej,
odpowiada na nasze pytania o
Kościół katolicki w Estonii i
rosnące znaczenie
chrześcijańskiego braterstwa.

21-01-2025

Księżę Biskupie, niedawno mówił Ksiądz o odnowionym braterstwie między chrześcijanami w Estonii. Co przyczynia się do tego zjawiska?

Od kilku miesięcy Kościół katolicki w Estonii doświadcza silnego poczucia chrześcijańskiego braterstwa z naszymi braćmi z innych wyznań. Szczególnie widoczne stało się to po tym, jak papież Franciszek podniósł 26 września Administrację Apostolską Estonii do rangi diecezji tallińskiej.

To wydarzenie nie jest tylko formalnym aktem administracyjnym – stanowi ono uznanie katolickiej obecności w Estonii po wiekach nieobecności.

Pozostałe wspólnoty chrześcijańskie przyjęły tę decyzję z autentyczną radością, dostrzegając w niej znak komunii. Choć ekumeniczny dialog może wydawać się powolny, nie sposób zaprzeczyć, że chrześcijanie

przeżywają dziś prawdziwe braterstwo, jakiego nie widziano od stuleci.

Wydaje się jednak, że wciąż daleka droga do rzeczywistego zbliżenia chrześcijan. Jakie etapy uważa Ksiądz Biskup za kluczowe w tym procesie?

To prawda, że droga do widzialnej jedności chrześcijan jest długa, a dialog teologiczny bywa mozolny. Musimy jednak pamiętać, że jedność może narodzić się jedynie z autentycznego braterstwa. Dziś to braterstwo budowane jest stopniowo poprzez konkretne gesty i wspólne doświadczenia.

Na przykład podczas międzynarodowego spotkania Taizé w Tallinnie niezwykle znaczącym momentem było sprawowanie Mszy Świętej przez arcybiskupa Ulricha z Paryża w głównym kościele luterańskim Estonii. Takie kroki,

choć pozornie niewielkie, świadczą o drodze, którą już przebyliśmy.

Często odwołuje się Ksiądz Biskup do historii, aby wyjaśnić współczesne wyzwania. Jakie lekcje płyną z niej dla jedności chrześcijan?

Historia uczy nas wiele. Na przykład zasada *cuius regio, eius religio* [„czyja władza, tego religia”], narzucona w XVI wieku dla zachowania kruchego pokoju, podzieliła chrześcijan według granic i władców.

Tamte czasy minęły. Dziś na nowo odkrywamy braterstwo, które zniknęło przez te podziały. Podobnie reżim sowiecki, choć wrogi wobec religii, paradoksalnie zbliżył chrześcijan w Estonii. Wobec opresji nauczyliśmy się współpracować, co zaowocowało powstaniem Estońskiej Rady Kościołów – żywego przykładu międzywyznaniowej współpracy.

Wspomniał Ksiądz Biskup o młodych. Jaką rolę odgrywają oni w tym ekumenicznym dynamizmie?

Młodzi są ogromną siłą napędową ekumenizmu. W Estonii, gdzie tylko nieliczni mają katolickich rodziców czy dziadków, codzienność oznacza życie pośród ludzi różnych wyznań, a nawet niewierzących.

Ta rzeczywistość skłania ich do pogłębiania własnej wiary i doświadczania ekumenizmu w sposób naturalny. Pokazują, że jedność nie oznacza uniformizacji, lecz wzajemne zrozumienie i szacunek. Dzięki głębokiej znajomości swojej wiary i otwartości dają świadectwo uniwersalności Ewangelii.

Co powiedziałby Ksiądz Biskup tym, którzy niecierpliwią się powolnym postępem ekumenizmu?

Cierpliwość jest kluczowa.

Ekumenizm przypomina drzewo – rośnie tak powoli, że gołym okiem trudno dostrzec zmiany. Podążamy Bożym rytmem, a nie ludzkim.

Musimy iść naprzód bez pośpiechu, unikając relatywizmu, obojętności czy sceptycyzmu, który donikąd nie prowadzi. Owoce pojawią się w swoim czasie. Święty Jan Paweł II wzywał nas do bycia znakami braterstwa w świecie – i wierzę, że krok po kroku odpowiadamy na to wezwanie.

Jak Kościół w Estonii postrzega rolę papieża Franciszka w tym ekumenicznym procesie?

Papież Franciszek jest przewodnikiem i wzorem. Podczas wizyty w Estonii podkreślał, że ekumenizm nie może ograniczać się do relacji między chrześcijanami – musi także otwierać serca tych, którzy szukają Boga, choć nie zawsze

są tego świadomi. Pokazał nam, że jedność chrześcijan nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem do lepszego służenia światu i wspólnego dawania świadectwa Ewangelii.

Jak duchowość Dzieła i przesłanie św. Josemaríi pomagają Księdzu Biskupowi w budowaniu jedności?

Św. Josemaría często powtarzał zdanie głęboko zakorzenione w tradycji Kościoła i duchowości Opus Dei. Towarzyszy mi ono od przyjazdu do Estonii w 1996 roku, a kiedy w 2005 roku papież Jan Paweł II mianował mnie biskupem, wybrałem je jako moje zawołanie biskupie:

Omnes cum Petro ad Jesum per Mariam [„Wszyscy z Piotrem do Jezusa przez Maryję”].

Estonia to kraj o tradycji zarówno luterańskiej, jak i prawosławnej. Jako katolicy w Estonii jesteśmy wezwani, by iść do Jezusa (*ad Jesum*) z takim

samym przekonaniem, jakie mają nasi bracia luteranie, przez Maryję (*per Mariam*) z taką samą pobożnością maryjną jak prawosławni, w jedności z następcą Piotra (*cum Petro*), manifestując naszą katolicką tożsamość.

Św. Josemaría zawsze nas do tego zachęcał. Myślę, że to piękna definicja dążenia do chrześcijańskiej jedności w drodze ku Chrystusowi, zwłaszcza w kraju takim jak Estonia.

Na zakończenie – jakieś ostatnie słowo?

Tak: pamiętajmy, że jedność chrześcijan zależy od braterstwa. Odeszliśmy już daleko od dawnych podziałów i nieufności. Kontynuujmy zasiew, nawet jeśli jeszcze nie widzimy owoców. Bóg działa w ciszy i w czasie. Ufajmy i idźmy naprzód.

Philippe Jean-Charles Jourdan (ur. 30 sierpnia 1960 w Dax) – francuski duchowny rzymskokatolicki, wikariusz generalny administratury apostolskiej Estonii w latach 1996–2005, administrator apostolski Estonii w latach 2005–2024, biskup diecezjalny Tallinna od 2024. Mówi płynnie po francusku, estońsku, rosyjsku, angielsku, włosku, hiszpańsku i niemiecku. Jest członkiem Opus Dei.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/bp-philippe-jourdan-jednosc-chrzescijan-zalezy-od-odkrycia-na-nowo-braterstwa/> (04-03-2026)